



w katalogu, nie znajdowało się na miejscu z powodu nawału nadsyłek, dopiero na ostatni termin przybyłych i z powodu spóźnienia ze strony samych wystawców. Np. przesłaną bramę roboty ślusarskiej Janaszewskiego Zygmunta z Gostynia w księstwie Poznańskim odszukali funkcjonariusze wystawy 7bm. zapakowaną i leżącą pod jednym z pawilonów. Adres na niej i papiery zmarniały do tego stopnia, że tylko przy konfrontacji z katalogiem można je było odgadnąć. Brama ta złożona na frontowej stronie znajduje się obecnie opartą o ścianę głównego budynku przemysłowego od strony pawilonu Johna. Zwracamy na nią uwagę znawców i publiczności, a komitet wystawy raczy ją odwrócić frontem do publiczności i zaopatrzyć stosownym napisem.

Wystawców lwowskich nie jest wielu, jest ich naturalnie o wiele mniej niż krakowskich lub z innych miast prowincjonalnych. Idąc grupami znajdujemy przede wszystkim w dziale przemysłu chemicznego pięć firm: Mydła w różnych gatunkach E. & J. Friedricha; Hankego Józefa masę do rozpuszczania podłóg i okazy farb; Ihnatowicza Jana kosmetyki rozmaitego rodzaju; Pokornego Adolfa mydła toaletowe i kosmetyki; tudzież Wanga Juljusza wytwory nawozowe.

Firma Friedrichów ma sławę starodawną i zajmuje wybitne miejsce w przemyśle mydlarskim stolicy kraju. Ruchliwy Hanke dziś sam, a dawniej w spółce z Hübnerelem wprowadził na targ wyroby z materiałów swoich. Fabryka Ihnatowicza założona przed laty 11, i od onego czasu odznaczona 7 medalami tudzież 2 dyplomami honorowymi na rozmaitych wystawach, a między innymi także na wystawie powszechnej w Antwerpii ma tę zasługę, że prawie wszędzie u nas wyparła już drogie kosmetyki zagraniczne. Prowadzi ona obecnie 5 handłów w Galicji i na Bukowinie. Pokorny jest następcą nieboszczyka W. Tepy, który bez blagi, jedynie rzetelnością wyrobu zdołał sobie zapewnić szeroki odbyt.

P. Wang Juljan, technik wykształcony specjalnie za granicami, był nasamprzód czynny w przedsiębiorstwie soli potasowych kałuskich, później założył gazownię w Stanisławowie, a od trzech lat z powodzeniem we własnej fabryce na Zniesieniu pod Lwowem zaopatruje rolników w mączkę kościąną nawozową, produkując przytem mączkę rogową, spodjum, czarną farbę z kości, tłuszcz i klej z kości. W dalszym rozwoju fabryka ta będzie zapewne rozszerzoną do przerobu fosforatów podolskich na użytek rolnictwa krajowego i na eksport zagraniczny.

W grupie 12. (Środki pożywienia) reprezentowany jest Lwów przez 10 producentów:

Odnaczają się nasamprzód konserwy wyrobu Jana Baczyńskiego (ul. Czarneckiego 32). Konserwy tego wyrobu, przechowane w hermetycznie zamkniętych słojkach lub szczelnie zamkniętych puszkach, odznaczają się tą zaletą, że po najdłuższym czasie zatrzymują swój pierwotny smak naturalny, wolne są od wszelkiego rodzaju zdrowiu szkodliwych przymieszek, a co do ceny są o połowę, względnie  $\frac{2}{3}$  części tańsze od konserwów za-

granicznych; sprowadzana n. p. z zagranicy zakonserwowana półlitrowa puszką groszku zielonego kosztuje 1 zł. 20 ct., taka sama ilość groszku wyrobu Baczyńskiego kosztuje 50 ct.

Groszek, grzyby, fasolka i rydze zakonserwowane wedle dotychczasowej praktyki w occie lub soli tracą wskutek tego swój pierwotny smak naturalny; zakonserwowane zaś wedle wynalazku Baczyńskiego na sposób francuskich truflii lub szampionów, mają smak wyborny, naturalny i mogą być w zimowej porze jakby dopiero uzbierane do potraw użyte. Podobnie rzecz się ma ze szparagami i szampionami. P. Baczyński dostarcza konserw z lososia i pstrąga, raków, zwierzyny wszelkiego rodzaju, buljony i ekstrakt mięsny, bigos. Wreszcie konserwa mięsna dla wojska, sporządzana przez Baczyńskiego, dorównywa w zupełności konserwie dla wojska z Wiednia sprowadzanej; co zresztą fachowi znawcy najlepiej ocenia.

Bracia Gorgonowie z Zamarstynowa przedstawili musztardę w słoikach i ocet w butelkach. Musztarda ich była już przedmiotem wywozu do Rumunii, gdy stosunki dłowe na to pozwalały. Wojna fiskalna z tem państwem ogranicza te wyroby na konsumpcję krajową, która znachodzi w nich wyborny ekwiwalent sprowadzanych z N. Austrii i z Francji wyrobów.

Pierwszy raz na wystawie jawi się makaron i wyrób z ciasta z założonej niedawno dopiero fabryki Grzybińskiej Matyldy. Pierwszy popęd do tego rodzaju produkcji dał Strussów, a Grzybińska może sobie pozwolić, że w krótkim czasie zwycięsko stanęła do współzawodnictwa z makaronami włoskimi w handlach naszych. Od publiczności zawisło dalsze jej powodzenie.

Klein wystawił piwo butelkowe z browaru na Pohlance, Krzysztofowicz Krzysztof dereniaki i wiszniaki, których tradycja niestety zaczyna ginąć w naszym społeczeństwie; Thom Józef i Syn próby wyrobów młynarskich w kilkunastu kłoskach; Treter Henryk wyroby z kakao i czekolady, Zimmer Józef i Litwiński Zygmunt wyroby piernikarskie i cukiernicze znane z dobrego, a sekunduje im świeża, bo dopiero od dwóch lat istniejąca firma Franciszka Ilgnera, która wyprawiła na wystawę krajową cukry, kompoty, konfitury, konserwy, owoce, ciasta, torty pierniki i sorbety. Prócz tego zaprodukował p. Ilgner w osobnej gablotce bardzo piękne własnego wyrobu kwiaty karmelowe. (C. d. n.)

### Z pierwszej wystawy sztuki polskiej w Krakowie.

III. O ile sale Muzeum narodowego, z powodu pomieszczenia tam pierwszorzędných utworów mistrzów naszych, honorowe miejsce zajmują, o tyle sala, do której niniejszem czytelnika wprowadzam, zajęta jest płótnami przeważnie młodych artystów, Czwartą zaledwie część zajęli artyści w sztuce stanowisko już pewne mający, lwia część zabrali młodszy i najmłodszy.

Tout l'honneur a tout seigneur. Józef Brandt, którego tematem rozległy step i dzieci jego, przysłał obraz imponujący nie rozmiarami, ale życiem i werwą. „Na tropie“ są dwaj kozacy na rozhulających koniach. Pejzaż przedstawia wczesny stepowy poranek już późnego lata, a raczej pierwsze sine braski dnia.

Kozakiewicz Antoni w dwu obrazach „Żydzki w bóżnicy“ i „Wróżka“ jest znakomitym przedstawicielem typów i charakterów. Pierwszy z tych obrazów jest własnością galerji szkoły sztuk pięknych w Krakowie. Jego „Wróżka“ obok znakomych cech charakterystyki odznacza się doskonałym rysunkiem i świetnym malowaniem. Obrazek ten w obec swoich wysokich zalet artystycznych i wybornie uchwyconej sceny należy do pierwszorzędných utworów w rodzaju malarstwa rodzajowego.

Gersona „Widmo królowej Barbary“ tak pod względem wyrażenia myśli jak rysunku i malowania, jest jednym z tych obrazów zasłużonego profesora, który nad poziom jego liczących utworów, bynajmniej się nie wznosi. Do znacznie lepszych tak pod względem ekspresji dramatycznej jak i artystycznej należy jego „Królowa Jadwiga i Dymitr z Goroja“. Obraz ten znany lwowianom z przed kilku lat jeszcze z wystawy dzieł sztuki tamże.

Eljasz Walery wystawił obraz wielkich rozmiarów zatytułowany „Sieroctwo matki Jagiellonów“. Obraz ten bez komentarza nie tłumaczy się, przeto na tem miejscu za katalogiem w skróceniu powtarzam: „Elżbieta, córka cesarza Albrechta II. i Elżbiety pozostała po śmierci rodziców pod ścisłym nadzorem. Wieści o niedostatku i zaniedbaniu sieroty rozchodziły się pomiędzy ludem, i pod przewodem Uryka Eitzingera zebrano się w kościele Karmelitów mieszczanstwo, aby obmyślić środki złagodzenia jej niedoli. Dla obudzenia żywszej litości, wprowadził Uryk 12-letnią Elżbietkę w środek zgromadzenia. Wynikiem zebrania było utworzenie opieki“. O obrazie tym niewiele da się powiedzieć, chyba, że tak w malowaniu, jak i w rysunku dalekim jest artysta od ideału prawdy, za co żąda 10.000 zlr.

Portrety Marcelego Krajewskiego odznaczają się elegancją w aranżowaniu nie pozbawionej jednak pewnej dozy pretensjonalności. Rutyna doświadczonego malarza przeważa obserwację natury, która pod pędzlem artysty w szablonowość wpada.

Z pomiędzy tu i ówdzie rozwieszonych głów i główek, Benedyktowicza głowa kobiety prostota swoją, nadzwyczajną popularnością rysunku i kolorytem, ponad zwykły poziom się wznosi.

W jej bliskim sąsiedztwie, choć zbyt wysoko, umieszczono jedną z najprzedniejszych prac znaj-

## DZIEWIĄTKA KIER.

PRZEZ  
B. L. FARJEONA.

(Ciąg dalszy.)

List czwarty.

Spałem jeszcze, gdy doktor wszedł do mego pokoju.

— A cóż się dzieje z tymi listami, którem przyniósł ci wczoraj? — spytał mnie zaraz na wstępie poczciwy przyjaciel.

— Odczytanie jednego z nich zabrało mi całą noc, domyślaś się jednak, że nie żałuję ani czasu ani pracy, bom znalazł klucz do korespondencji miss Mabel z bratem.

— A więc odkryłeś tajemnicę dziewiątki kier? — zawołał z żywością doktor.

— Nie zupełnie jeszcze, bo dotąd nie wiem jakim sposobem mogła się ona znaleźć w kieszeni paltota Laytona. Ależ mój drogi, mam do ciebie ogromną prośbę. Czy przypominasz sobie, co mówił garson z restauracji Prewosta o rękach towarzyski Laytona?

— Owszem, pamiętam doskonale; mówił, że ręka, z której ściągnęła rękawiczkę była białą i delikatną i że spostrzegł na niej pierścień z turkusem, otoczonym brylantami.

— O ten pierścionek mi właśnie chodzi. Musisz się koniecznie dowiedzieć u pani Rutland, czy córka jej posiada coś podobnego między swymi klejnotami.

— Nie uczynię tego za nic, jeżeliby to miało

ściągnąć jakąś przykrość na miss Mabel, która z każdym dniem budzi we mnie więcej sympatji i współczucia.

— Ależ przeciwnie, mój drogi, wszak gdy uda mi się dowieść, że Layton jest niewinnym, to żaden cień podejrzenia nie padnie na Mabel. Czyś nie zrozumiał dotąd, dlaczego Layton nie chciał przyjąć adwokata? Obawiał się po prostu, by jego badanie świadków nie naprowadziło na ślad miss Mabel. Dla zastąpienia jej przed obławą i skandalem, nieszczęśliwy zgadza się ponieść śmierć haniebną. Przypuśćmy teraz, że twoja pacjentka odzyska przytomność umysłu dopiero po skończonym procesie i dowie się z gazet, że zginął za zbrodnię nie popełnioną; cóż się z nią stanie wówczas? Odpowiedź jedna: dostanie obłąkania. Dla tego też w razie koniecznej potrzeby, nie mając nic innego do wyboru, nie wahałbym się ani na chwilę prosić miss Mabel o świadectwo na korzyść człowieka, który pragnie umrzeć dla oszczędzenia jej przykrości.

— Zapominasz, że jest ona niebezpiecznie chora i że lada chwilę może umrzeć.

— Byłoby to okropnem naprawdę, bo przekonany jestem, że tym mężczyzną i kobietą, którzy wrócili o północy do domu Edwarda Laytona, nie byli ani Layton ani Mabel. Przypominasz sobie, że stangret nie widział twarzy swego pana w ciemności, że słyszał od niego jedno tylko słowo „do domu!“ wymówione bardzo zmienionym głosem, a Layton pomimo całej nieumiejętności w stawianiu pytań zdobył się na zapytanie go, czy jest pewien, że słyszał wówczas jego głos?

— Ależ człowiek ten miał tylko paltto Laytona na sobie.

— Tak jest, lecz garson zaświadczył przeciw cię na sądzie, że nie widział, by Layton wkładał ni siebie paltto, zawieszzone na wieszadle w pewnej odległości od stołu, przy którym siedział. Zobaczysz doktorze, iż wszystko się wyjaśni jak najlepiej, przynieś mi tylko pewne wiadomości co do pierścionka. Będę cię oczekiwał przez cały wieczór u siebie.

Po wyjściu doktora zabrałem się znowu pilnie do roboty.

Drugi list Eustachego pisany był zupełnie w ten sam sposób, co pierwszy, odczytałem go więc bez żadnej trudności.

Oto jego treść:

„Nie mam pieniędzy. Ida jest aniołem. Kocham ją do szaleństwa. Zrobię, co tylko będę mógł. Twój na zawsze“.

Ida! zawołałem zrywając się z krzesła, Ida! wszak to imię tej kobiety, której zeznanie na sądzie było tak zgubnem dla człowieka, którego pragnąłem uratować.

Zacząłem chodzić wielkimi krokami po pokoju, starając się nawiązać nowe odkrycie do dawnych, gdy nagle myśl jakaś przemknęła mi błyskawicą przez głowę... Zobaczyłem wyraźnie z jednej strony zepsutego chłopaka o złych nawykach i niecną intrygantkę, z drugiej zaś szlachetnego męczennika i cierpliwą czyste dziewczę i zapragnąłem uratować tych, co na to zasługują, a miałem już pewność niemal, że dopnę celu, bo z każdą prawie chwilą odnajdywałem nowe ogniska tajemniczego łańcucha.



ani krajowej — któż im te lzy powróci?! Niech władze zwrócą na to uwagę.

**W szkole prywatnej** prof. gimnazjalnego, p. L. Weigla, o której podaliśmy krótką notatkę, otwarty został obecnie kurs przygotowawczy do szkół średnich; co do planu nauki główny nacisk położono na język niemiecki, polski i rachunki. Nauka w szkole tej odbywać się będzie codziennie od 9 godziny z rana do 1 w południe. W czasie przerwy uczniowie ćwiczyć się będą w gimnastyce. Liczba uczniów w jednej klasie została ograniczoną do 20; nauczyciele prowadzić będą naukę tak, iż wszelka korepetycja pozaszkolna praktykowana przez niewprawne młode siły, często do szkody ucznia, będzie niepotrzebną. Uczniowie będą pod ciągłym dozorem; w godzinach po południowych mogą się uczyć na życzenie rodziców przedmiotów nadobowiązkowych. W ogóle zakład ten urządzony na wzór zagranicznych instytucji odpowiadać będzie wyższym wymaganiom.

**Smierć skutkiem poparzenia** na ognisku kuchennym poniosło pozostawione bez dozoru pięcioletnie dziecko Jana Michalskiego w Klikowie, pow. tarnowskiego.

**Jeneralna dyrekcja** kolei Karola Ludwika zawiadomiła tutejszą dyrekcję ruchu, że otwarcie kolei lokalnej Dębica-Nadbrzezie z odnogą do Rozwadowa, nastąpi nie jak poprzednio uchwalono dnia 1. października br. ale 1. listopada br.

**Szkole śpiewu** prowadzić będzie panna Paulina Strożeczka, wyborna śpiewaczka, uczennica Lampertiego. Mieszka przy ulicy Jagiellońskiej, l. 12.

**Samobójstwo.** Wczoraj o wpół do 6 rano ludzie z pływalni wojskowej wydobyli ze stawu Pełczyńskiego zwłoki Jakóba Buchtaba, żyda, 25 lat liczącego, stanu wolnego, który przed 2 lub 3 dniami z powodu nieznań z swym ojcem, Ojzszem Buchstabem, w zamiarze samobójczym wskoczył do stawu.

**Karygodna swawola.** Ojzsz Stamer, czeladnik blacharski, naprawiając dnia wczorajszego dach na bóżnicy przy ulicy Sobieskiego, złutował razem 28 drutów telefonicznych po nad dachem tym biegnących, wskutek czego komunikacja telefoniczna na owych 28 liniach od godziny 5. dnia przedwczorajszego aż do południa dnia wczorajszego przerwana została. Wzwany do tłumaczenia się z tego czynu Stamer podał, że druty telefoniczne przeszkadzały mu w robocie na dachu, przeto zwinął takowe w blaszkę, którą złutował lecz po skończonej robocie rozlutować zapomniał.

**„Bezpłatny koncert“.** Zgłosił się wczoraj do naszej redakcji jakiś żydek, a zapytany czego chce przedstawił się, jako ten „śpiewak“ w ogrodzie miejskim, o którym pisaliśmy, że daje „bezpłatne koncerty“. — Czegoż pan sobie życzy? — „Jabym chciał, żeby *Kurjer* dał mi uczyć śpiewać“. — „I żeby dawać płatne koncerty?“ — „Czemu nie“. — Odesłaliśmy go do p. Makarewicza, ale jakoś był zafrasowany, pokazało się bowiem, że go już próbowano, ale mu słuch muzykalny szwankuje. — Zdaje się, że ten jegomość nie będzie nawet — Mierwińskim.

**Dzienniki rosyjskie o zawieszeniu „Słowa“.** Zgąslemu niedawno we Lwowie czasopismu ruskim *Słowo, Kijewlanin* poświęcił kilka gorętszych wspomnień, wraz z utyskiwaniem, że prasa ruska z obozu, którego reprezentantem pozostał obecnie tylko *Nowy Prołom* trzyma się tak nędźnie, że jedynie postronkami subsydjami żyć i oddychać może. Ostatnie to swoje twierdzenie opiera organ kijowski na świeżej odezwie tegoż *Nowego Prołomu*, który, rozpamiętując zgon towarzysza i zapewniając, że dotąd nie otrzymał żadnych wsparć od rosjan, tak się wyraził: „gdyby nam jednak z jakkolwiek ofiarowano subsydjum na prowadzenie gazety w tym duchu, w jakim ją redagujemy obecnie, z pewnością nie odrzucilibyśmy tej pomocy.“ Ubolewając nad tem, *Kijewlanin* się lęka, ażeby rozpaczliwego owego stanu nie poczytano w obozie ukrajinofilskim czyli „chochłomańskim“ (jak się pismo kijowskie wyraża), za dowód osłabienia i zmniejszenia się tak zwanej „rusofilskiej“ partji w Galicji. Nie byłoby jednakże w tem nic dziwnego, (dodaje *Kijewlanin*) gdyż partję tę biją z trzech stron naraz, trzema knutami: austriackim, polskim i chochłomańskim — operację zaś taką nie każdy wytrzyma; ztąd jedni uciekają, drudzy mileżą i chowają się u siebie, inni znowu zmieniają front i przechodzą na stronę przeciwników.“ Jakaż na to wszystko rada? Zdaniem organu kijowskiego jedna tylko: dwie dotąd istniejące partje rusińskie, to jest upadłego *Słowa* i *Nowego Prołomu* z jednej strony, a istniejącego *Dila* z drugiej, zamiast się pożerać nawzajem, powinny się złączyć z sobą w ten sposób, ażeby druga ustąpiła miejsca pierwszej. Nie ma co mówić, ładne „pojednanie“!

**Czuły bratanek.** W Wołowcach na Bukowinie 6. b. m. powstała bójka między Iwanem Lupaszian i

tegoż bratanem Szymonem. Czuły bratanek 3 krotnie uderzył Iwana siekierą w głowę i zabił na miejscu. Złoczyńcę odstawiono do sądu pow. w Radowcach.

**Na Jasnej górze.** Według obliczeń urzędowych, ostatni odpust w Częstochowie zgromadził przeszło 200.000 pielgrzymów, przeważnie włościan. Bawiący od dni kilku na Jasnej Górze ks. biskup Bereśniewicz udzielił 40.000 nabożnym sakramentu bierzmowania, poczem z wałów klasztornych miał mowę do zebranego ludu. Wieczorem, tak w środę, jak w następny dzień odpustowy, wśród pieśni religijnych i sztucznych ogni, z oświetlonej wieży klasztoru wygrywano hejnały. Z pomiędzy kompanij najliczniejszymi były: krakowska, piotrkowska i warszawska.

**Z Krakowa** otrzymujemy pismo następujące: Rozeszła się wieść, że hotele w Krakowie z powodu wystawy podniosły znacznie ceny. Zająłem się przeto sam sprawdzeniem tej wieści i przekonałem się, że pierwszorzędne hotele wcale cen nie podniosły. Chwilowo tylko w dniu 4. bm. gdy napływ gości był większy z powodu zjazdu rolników, żądano kwot znacznie wyższych za dobie w hotelach mniejszych, lecz i w tym razie było to niezawodnie tylko nadużycie ze strony służby. *Dr. Faustyn Jakubowski*, dyrektor wystawy.

**Koncesję na otwarcie nowej publicznej apteki** w Niżankowicach polecił ministerstwo spraw wewnętrznych nadać dotychczasowemu dzierżawcy apteki w Sądowej Wiszni, magistrowi farmacji panu Waleremu Włodzimierskiemu, któremu już w r. 1884 namiestnictwo wyraziło uznanie za „wzorowe“ prowadzenie dzierżawionej apteki.

**Brody 11. września (Złote wesele.)** Dnia 2. bm. jako w dniu 50-letniej rocznicy zaślubin pp. Michała i Klementyny Niemcewskich odbyła w kościele parafialnym uroczystość jubileuszowa złotego ich ślubu. Ks. proboszcz Świsterski odprawił ten wspaniały akt bardzo okazale. Jubilatom towarzyszyli ich dzieci, a to syn, 3 córki, 2 zięciowie i 8 wnuków, tudzież wiele osób z najbliższej rodziny. Publiczność przepełniła cały kościół. Jubilaci pomimo podeszłego wieku wyglądają dobrze i są w czerstwym zdrowiu.

**W Żurawnie** bawi obecnie trupa teatralna p. Woźniakowskiego i daje przedstawienia z powodzeniem. Dochód z jednego przedstawienia w kwocie 27 złr. przeznaczono na pogorzalew Sasowa.

**Wystawa krakowska.** Sędziowie grupy 25, obejmującej instrumenta naukowe, ogłosili d. 12. bm. swoje orzeczenie. Medal srebrny rządowy otrzymał: p. Fr. Rychnowski ze Lwowa, za aparata elektryczne. Medal brązowy rządowy otrzymał p. Emil Preyer z Krakowa, za przyrządy naukowe do badań fizjologicznych a list pochwalny otrzymał p. Jan Sliwiński ze Lwowa, za organki akustyczno-fizyczne do użytku szkół. (Otrzymał on także medal srebrny za organy.)

**Mianowania.** Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował dr. Tadeusza Gluzińskiego bezpłatnym auskultantem dla swego okręgu.

**Próba sikawek** ogniowych odbyła się d. 12. bm. na wystawie krakowskiej, ku czemu zbudowano umyślny przyrząd dla wymiaru wysokości prądu i ilość wody wyrzuconej. W popisie wzięły udział wyroby z Krakowa: Gertlera, Peterseima, Zieleniewskiego, tudzież Wenckiego i Rożena; z Tarnowa: Chylewskiego, z Białej Doutego, z Poznania Cegielskiego, z Warszawy Troetzera, z Pragi Smekala. Rezultaty próby będą podstawą dla orzeczenia sędziów.

**Dr. Józef Kallenbach**, bibliotekarz akademji umiejętności, został zamianowany docentem literatury polskiej w uniwersytecie Jagiellońskim.

**Za duszę ś. p. Edwarda Dzwonkowskiego** odbyło się uroczyste nabożeństwo w Harkłowej, gdzie zmarły posiadał znaczne kopalnie nafty. Mowę żalobną wygłosił ksiądz Stanisław Hański, proboszcz miejscowy.

† **Mieczysław Slizień**, inżynier-technolog, zmarł w gubernji mińskiej. Prace jego specjalne drukował *Przegląd Techniczny*.

**Emigracja do Ameryki.** W korespondencji z New-Yorku do jednej z gazet petersburskich znaleźliśmy zajmujące cyfry o emigrantach, pochodzących z Rosji i ziem polskich, a przybyłych do Ameryki. Są to cyfry urzędowe, zebrane przez komisarzy emigracyjnych. Do roku 1873 wykazywano emigrantów Polaków w osobnej rubryce, a mianowicie:

W r. 1847 przybyło Rosjan osób 10, Polaków 26, dalej
„ 1851 „ „ „ 23, „ 422,
„ 1857 „ „ „ 42, „ 245,

Od r. 1867 cyfra emigrantów z Rosji podniosła się do kilku setek, a w r. 1873 wynosiła już dla Rosjan 1.817 a dla Polaków 2.406. Od r. 1874 ogólna cyfra, obejmująca już zarówno Rosjan, jak Polaków i żydów, waha się pomiędzy dwoma, a siedmiu tysiącami, w r. 1880 wynosi 7.700, w r. 1881 — 10.560,

w 1882 — 15.900, w r. 1883 — 7.580, w r. 1884 — 12.430, w r. 1885 — 16.580, w r. 1886 — 23.990, a za pół roku bieżącego doszła już do 26.000! Okazuje się, że od r. 1847 do 1871, tj. przez lat 35 liczba emigrantów wyniosła tylko 9.790, tj. mniej więcej po 280 osób rocznie, a tymczasem w ciągu ostatnich lat 15 cyfra ogólna podniosła się do 128.160, czyli przecięciowo corocznie emigrowało 8.544 osób. Tak znaczny wzrost emigracji korespondent tłumaczy tem, iż żydzi, nie mogąc przenieść trudnych warunków bytu w Rosji, całemi masami rzucili się do Ameryki, szczególnie zaś po antyżydowskich rozruchach.

**Muzeum etnograficzne w Warszawie.** Z inicjatywy tych samych osób, które przed trzema laty stworzyły w Warszawie ogród zoologiczny, powstaje także muzeum etnograficzne. Przedstawiciel zarządu młodej instytucji p. Jan Maurycy Kamiński, znany adwokat i pisarz, bawi obecnie w Krakowie i stara się pozyskać dla warszawskiego muzeum pewną liczbę okazów z tamtejszej wystawy. Sądzymy iż ze względu na użyteczność publiczną, usiłowania te znajdą poparcie u naszych wystawców i kolekcjonistów.

**W uniwersytecie odeskim** następujący studenci Polacy ukończyli studia: Na kursy uczęszczało w tym roku studentów Polaków 53, skończyło 9. Wydział matematyczny ze stopniem kandydata skończyli: Stanisław Baliński (z Besarabji) za rozprawę „O mnożniku kalkulującym“; Albin Kowalczewski (z Kieleckiego) za rozprawę „O całkowaniu funkcji od zmiennej urojonej“; Wacław Ostrowski (z Podola) za rozprawę „Teoria całek Eulera“ i Władysław Nielowicki (z Krymu), z prawem na kandydata po złożeniu rozprawy. Wydział prawny: Eugenjusz Załuski (z Ukrainy) i Antoni Chojecki (z Krymu), z prawem na kandydatów; zaś Edward Mierwiński (z Podola), Józef Rusiecki (z nad Donu) i Teodozy Czerwiński (z Podola), ze stopniem rzeczywistych studentów.

**Szkoły w Rosji.** Podwyższenie opłaty za naukę w gimnazjach żeńskich niekorzystnie odbiło się na liczbie nowostępujących uczennic. W porównaniu do roku zeszłego, jak donosi *Now. Wr.*, wstąpiła zaledwie trzecia część, pomimo, że przyjęcia odmówiono niewielu osobom. Z powodu ograniczonego wstępu do gimnazjów i zamknięcia klas przygotowawczych, jest tak znaczny napływ do petersburskich prywatnych zakładów naukowych, że jak donoszą dzienniki tutejsze, znaczna liczba tych ostatnich zmuszoną jest także odmawiać przyjęcia. Do niemieckich zakładów naukowych nadeszło już sporo prośb od poddanych rosyjskich, którzy ukończyli kurs średnich zakładów naukowych w Rosji. Do instytutu technicznego w Mitwajdnie (w Saksonji) jeszcze przed początkiem sierpnia, według ogłoszenia instytutu, podano 87 prośb z Rosji.

**Z pod włoskiego nieba.** Z Neapolu donoszą pod d. 10. września: w Trapani napadła banda kobiet i mężczyzn na żołnierzy zajętych desinfekcją i starała się zmusić ich, by sami wypili kwas fenilowy. Dwóch żołnierzy, którzy się wzbranieli to uczynić, powalono na ziemię i polano żrącym kwasem; jeden zaś, który chciał uniknąć tej męczarni i napił się kwasu, po ośmiogodzinnym okropnym cierpieniu wyzionął ducha. Ze względów sanitarnych zakazano w Neapolu odbywanie wszelkich religijnych uroczystości połączonych z procesjami.

**Skutki obruszenia.** Estońskie szlacheckie seminarjum nauczycielskie ma być w niedługim czasie zamknięciem, gdyż szlachta estońska nie zgadza się, aby w niem prowadzono wykład w języku rosyjskim.

**W Moskwie** podczas ostatniego dnia wyścigów w *steeple chase* klacz L. Grabowskiego „Mandana“, obsunawszy się w rów, złamała sobie krzyż. Musiano ją dobić na miejscu.

**Rada m. Lwowa** odbędzie zwyczajne posiedzenie jutro o zwykłej godzinie. Wczoraj zaś zwołał zastępca prezydenta delegatów dla narady nad wycieczką do Krakowa na wspólne przyjęcie gości węgierskich, którzy tam są oczekiwani d. 21. bm. Postanowiono wysłać do Krakowa delegację na powitanie.

**Nagła śmierć.** W Krakowie zmarł nagle wskutek apopleksji Adolf Starker, buchalter, liczący lat 27. Apopleksja w tym wieku jest nader rzadkim wypadkiem.

**Zniesiona konfiskata.** Sąd krakowski zniósł konfiskatę nr. 183 *Nowej Reformy*, w którym była krytyka min. Gautscha, motywując wyrok tem, że krytyka ta nie przekroczyła dozwolonych granic.

**Obywatelstwo honorowe** nadała rada miasta Podgórz nauczycielce p. Agnieszce Jabrzykowskiej. **Teatr ruski** Biberowicza i Hryniewieckiego, bawiący obecnie w Stanisławowie, przybędzie do Lwowa dnia 15. października, i urządzi jak corocznie szereg przedstawień.

**Cyrk pana Sidolego** opuszcza nasze miasto dnia 20. bm.

**Życiorys Girard'a.** Inżynier p. Feliks Kucharzewski, umieścił w jednym z ostatnich zeszytów *Revue Scientifique* obszerniejszą pracę o życiu i zasługach dla polskiego przemysłu Filipa Girard'a, wynalazcy mechanicznych warsztatów tkackich, od którego imienia nazwana została Żyrardowem pierwsza fabryka płótna w Królestwie.

**Rosja i wystawa paryska.** Prywatnym wystawcom rosyjskim, jak się dowiaduje *Kraj*, dozwolono będzie na własne ich ryzyko i koszt brać udział w powszechnej wystawie paryskiej 1889 r. Urzędownie, jak wiadomo, Rosja nie będzie w niej uczestniczyć.

#### W szkole.

— Powiedz mi, które zwierzęta są najbliższe i najwięcej przywiązane do człowieka?  
— Pijawki, proszę pana profesora!

**Korespondencja Redakcji.** Prenumeratori! w Cholojowie. Pisz pan krótko, bo na takie długie jere-miady miejsca nie mamy.

### Z izby sądowej.

**Lwów 13. września.** (*Skrytobójcze morderstwo*). Drugi oskarżony Hirsch, jest to mężczyzna 40 letni wzrostu słusznego, z długą czarną brodą. Mówi bardzo lakonicznie. Zaprzecza stanowczo, jakoby miał jakikolwiek udział w zbrodni. Zawezwano go do oglądnięcia zwłok, przyjechał, oglądał, a nie widząc żadnych poszlaków i natomiast dowiedziawszy się, że Paraska dzień przedtem na ból głowy się skarżyła, nie wahał się wydać orzeczenia, że przyczyną jej śmierci była apopleksja.

Wczoraj rano przesłuchano Hnata Smalucha. Sta-wił się w mundurze arezjantkimi i w oczy powiedział Łożę, że on a nie kto inny był tym, który go do czynu strasznego namówił. Na dwa tygodnie jeszcze przed zbrodnią, skoro się dowiedział o niefortunnym stanie sprawy spadkowej, powiedział do niego: „Treba babie dohodoty!” Smaluch przywozi mu do ócz fakty, słowa i ludzi, Łoża jednak prawdziwości ich zaprzecza.

Przesłuchano następnie żandarmów. Jeden z nich już po oględzinach dokonanych przez Hirscha zwracał na jego uwagę na ślady na ciele nieboszczki wskazując na śmierć gwałtowną a nie apoplektyczną, na co ten uśmiechał się przy swoim zdaniu i mówił, aby nie robili z tego użytku. Popołudniu przesłuchano fizyka z Rawy z dr. Lisińskiego. Ten zgłaszającemu się ze wsi posłań-cowi z doniesieniem lakonicznym Łoży o zajęciu na-glego wypadku śmierci w Potoku wręczył kartkę do chirurga w Lubyży, Hirscha, ażeby ciało zmarłej oglą-dnął, wyraźnie dodając, aby w razie gdyby przyczyną śmierci oznaczyć nie umiał, zrobił doniesienie urzędowe. Instrukcja oglądaczy zwłok odczytana przy rozprawie padku spostrzeżenia jakichkolwiek podejrzanych znaków na ciele zmarłego. Hirsch utrzymuje, że ślady tj. plamy na ciele uważał jako zwykle pojawiające się po śmierci. Dr. Lisiński na pytanie pp. Duniewicza przyznaje, że skoro ślady na ciele zmarłej wydały się podejrzany-mi niefachowym jak żandarmom i ludziom ze wsi, powin-ny były też spaść w oko chirurgowi.

Rozprawa rozwija się bardzo zajmująco co też wi-dać i po sali wczoraj przepelnionej. Dzisiaj dalsze prze-słuchiwanie świadków. Rozprawa potrwa do soboty.

### Teatr, literatura i sztuka.

\* **Z teatru.** Próby z nowej operetki „Wagabun-da” już tak postąpiły, że z końcem b. m. ujrzymy tę nowość.

\* **Zbiór poezji** ludów słowiańskich ukazał się po-duńsku w Kopenhadze. Z polskich rzeczy znajdujemy ustępy z „Grażyny”, kilka poezji Słowackiego i Kra-sińskiego. Przekładu dokonał Viderström, nie z ory-ginału prawdopodobnie.

\* „**Stary sługa**” Kraszewskiego wyszedł z druku w przekładzie serbskim.

\* **Znany malarz** portretów pastelowych p. Miecz-ysław Reyzner w powrocie z podróży po Włoszech i Szwajcarii, zabawi przez kilka tygodni w naszym mie-scie. Jak się dowiadujemy, wzbogacił p. Reyzner w tej podróży swą tekę mnóstwem nowych, a pięknych motywów i szkiców.

\* **Pan Włodzimierz Pappafava** znany i zasła-ny autor na polu międzynarodowego prawa prywatnego, wydał świeżo dzieło: „O prawnym charakterze i histo-rycznym rozwoju prawa własności dzieł literatury i sztuki” (à propos du caractère juridique et des vicissit-udes historiques du droit de propriété sur les oeuvres

de littérature et d'art). Praca ta pierwotnie napisaną była w języku włoskim, a na francuski przełożoną zo-stała przez Juljusza Closel adwokata w Lugdunie. Dzie-ło to składa się z dwóch części. W pierwszej autor roz-biera prawną istotę stosunku autora do jego dzieła z zakresu literatury lub sztuki, a w drugiej podaje za-sady prawa obowiązującego w tym przedmiocie we wszystkich państwach do związku międzynarodowego należących. Część pierwsza zatem jest filozoficzna, druga zaś dogmatyczna. Pierwsza jest ściśle wyrazem dzisiejszej nauki, druga zaś dokładnym obrazem obo-wiązujących prawodawstw. Kto zatem teorią lub pra-ktyką praw autorskich się interesuje, dla tego to najnowsze dzieło uczonego autora żywy obudzić musi interes.

Prawo austriackie i węgierskie, znalazło należyte uwzględnienie.

\* **W operze nadwornej** w Wiedniu wystąpi pod-czas tego sezonu Marcela Sembrich w „Lakme”, które będzie drugą nowością repertoaru jesiennego.

### Telegramy „Kurjera Lwowskiego”

† **Kraków 13. września.** Wynikiem narad poufnych nad sprawą banku ziemskiego w Poznaniu jest subskrypcja, na której czele stanął jak slychać — bankier Bloch z Warszawy. Praktyka okaże, czy nasza magnateria pójdzie za jego przykładem.

**Nowy Sącz 13. września.** Rozeszła się tu dzisiaj niepokojąca wieść, że o nabyciu Zakopane-go stara się ks. Hohenlohe, właściciel dóbr ziemskich z Morawy.

**Wiedeń 13. września.** Proces Zaleskiego od-będzie się dopiero z początkiem października. Alzacki namiestnik, Hohenlohe wyjechał stąd dziś do Warszawy.

Bułgarska komisja wojskowa, która zakupiła w Budapeszcie 600 koni przybyła tutaj.

**Wiedeń 14. września.** Ze Lwowa donoszą do *N. fr. Presse*, że grono członków lwowskiej Izby handlowej zamierza postawić kandydaturę z Izby ministra handlu Bacquehema, który jednak praw-dopodobnie jej nie przyjmie. (Ciekawi jesteśmy, komu to wpadła myśl tak oryginalna? Red.).

**Wiedeń 14. września.** Wczoraj składał Kronawetter sprawozdanie przed wyborcami bardzo licznie zgromadzonymi w sali „zum grünen Thor”. Wśród żywych oklasków omawiał naprzód Krona-wetter zewnętrzną politykę Austrii, której wyrazem jest kredyt wojskowy w sumie 63 milionów. Mowca nazwał ten wydatek nieproduktywnym tembardziej, że z liwerunków dla armii korzysta tylko wielki kapitał. Usiłowania demokratów w kierunku decentralizacji dostaw dla armii nie u-dały się, bo warunki licytacyjne w rozpisanu o-ferat naprzód już mały przemysł wykluczały i tak przy dostawie butów na jednorazowy liwe-runek drogich maszyn zażądano.

Co do traktatu z Węgrami, to udowadnia, że w stacjie bankowym gospodarze wiejscy i drobni przemysłowcy są pokrzywdzeni. W ogóle ostatnia sesja była jałową, a to z powodu, ponieważ wszystko traktowano z narodowo-kastowego punktu.

W końcu omawiał mowca reformę szkolną Gautscha, (krytyki tej z powodów prasowych po-dać nie możemy. Red.).

Dalej wyraził przekonanie, że między obecne-mi partjami parlamentarnymi zanosi się na nowe ugrupowanie. Polacy popierają Gautscha przeciw Czechom i chcą się połączyć z partją Lienbachera, tudzież niemieckimi wielkimi właścicielami, ale każde tworzenie partji, dopóki nie istnieje parla-ment ludowy, jest ukrytym absolutyzmem; jawny byłby lepszym. Przy prawdziwym przedstawiciel-stwie ludu (powszechne prawo głosowania) skoń-czyłyby się waśnie narodowościowe i nietolerancja wyznaniowa. *Lud ma zupełnie inne boleści.* (Hu-cząc oklaski i wiwaty).

Na wniosek wyborcy Anzenstella uchwalono jednogłośnie posłowi podziękowanie i wotum zaufania. Antysemita Blach interpelował Krona-wettera, dla czego nie podpisał antysemitckiego wniosku Schoenerera (przeciw imigracji Żydów). Kronawetter odpowiedział, że jako prawdziwy de-mokrata zwalcza wielki kapitał i korupcję bez względu na narodowość i wyznanie. Wśród burz-liwych oklasków zgromadzenie zostało zamknięte o godz. 11.

**Zagrzeb 14. września.** Dawid Starcewicz ska-zany został na 6 lat ciężkiego więzienia i utratę tytułu doktorskiego, koneypient Iwan Starcewicz na dwa lata.

**Budapeszt 13. września.** Defraudacja majora Tomiczic nastąpiła wskutek zatwierdzenia fałszy-wych rachunków, nadesłanych przez kapitana Schmiedlera z Zagrzebia.

**Budapeszt 14. września.** Defraudant kapitan Schmiedler powiesił się.

**Berlin 13. września.** Bismark nie pojedzie do Szczecina na spotkanie cesarzów i jeżeli ono nastąpi, będzie bez wszelkiego znaczenia.

**Paryż 13. września.** Według *Debatów*, od-powiedziała Rosja na deklarację Kalnoky'ego, że Austrja nigdy nie dopuści interwencji zbrojnej Rosji contra Koburgowi, podróżą inspekcyjną mi-nistra wojny do Kongresówki.

**Londyn 13. września.** W Dublinie zgorzał cyrk po przedstawieniu. Nikt z ludzi nie uszkodzony.

**Monachium 14. września.** Profesor Brinz tknię-ty został apopleksją.

**Petersburg 14. września.** Ejub chan z zwo-lennikami, znajduje się koło Heratu.

### Wiadomości polityczne.

**Poznań 12. września.** *Hamb. Cour.* donosi, że pewien banita z Prus uzyskał następnie w Bremie naturalizację, wskutek czego mógł bez przeszkód wrócić do Prus, a nawet uzyskać oby-watelstwo pruskie. Sprawa ta obruszyła władze pruskie i przekonano się, że władze policyjne w Bremie naturalizowały owego banitę, nie wiedząc, że tenże został z Prus wydany. Aby podobnym wypadkom nadal zapobiedz, nakazał senat bre-meński swym władzom — porozumiewać się po-przednio z Prusami, że byłych pruskich podda-nych naturalizować będzie można dopiero po po-rozumieniu się z władzami pruskimi. Pruski mi-nister spraw wewnętrznych znowu nawzajem roz-porządził, aby władze naturalizowały b. bremeń-skich obywateli dopiero po porozumieniu się z władzami bremeńskimi. W Golubiu otrzymało w tych dniach kilku tamtejszych mieszkańców de-kret banicyjny, żeby opuścili Prusy. Pomiędzy tymi jeden chałupnik w bliskości Gołubia miesz-kający zastawiał się tem, iż syn jego w wojsku pruskim służył trzy lata i na tej zasadzie wniósł prośbę o naturalizację, której nie dostał i musi teraz w ośmiu dniach, na rozkaz władzy policyj-nej, zapewne z synem opuścić Prusy. — Innemu mieszkańcowi zwolniono syna natychmiast z woj-skowości, ale wraz z synem ma opuścić Prusy.

**Wiedeń 13. września.** Budowa kolei lokal-nej z Bielska do Wadowic ma być jeszcze w br. rozpoczętą, a do 30. czerwca 1888 ukończoną.

**Wiedeń 13. września.** W uwzględnieniu przed-stawień właścicieli kopalni nafty w Galicji i na Bukowinie, postanowiło ministerstwo handlu, za porozumieniem się z ministerstwem węgierskim, dozwolić na uwolnienie dowozu beczek, na naftę przeznaczonych, od cła. W tych dniach nastąpi odpowiednia zmiana taryfy cłowej.

**Wiedeń 13. września.** Do *Neue fr. Presse* donoszą z Budapesztu, że rząd węgierski ma za-miar zażądać stanowczo zaprowadzenia podatku konsumcyjnego od spirytusu, i że na tej podsta-wie będzie prowadził rokowania z rządem austria-ckim względem reformy podatku spirytusowego.

**Sofja 12. września.** Wczoraj wydany numer Karawelowskiej *Tirnow. Konst.* nie podaje żadne-go programu wyborczego, ale uderza na całą działalność rządu za ubiegły rok, napada przytem na Radosławowa i zaprzecza legalności wyboru Koburga, nazywając go księciem z łaski Stambu-łowa. Do jednego z korespondentów zagranicznych rzekł Karawelow, że jego partja nie zleje się z Cankowistami, ponieważ ci są za nadto wielkimi zwolennikami Rosji. Tak samo zdaje się wykluc-zonem zlanie się ze stonnictwem Radosławowa. Gdyby przy wyborach opozycja zwyciężyła, a ksią-żę powołałby Karawelowa, tenże poradziłby mu, żeby jak najszybciej abdykował, gdyż jego oso-ba jest główną przeszkodą w pojednaniu Bułgarii z Rosją. W przeciwnym razie przyjdą ciężkie czasy, Rosja obsadzi Warnę i Burgas, a Turcja Rumelję, i książe będzie musiał ustąpić.

**Sofja 12. września.** Dziennik tutejszy *Swobo-da* oświadcza, że dyferencje istniejące między mo-carstwami dozwolą Bułgarii zwolna ale na pewno uregulować swe sprawy wewnętrzne i zarazem dadzą Turcji więcej czasu dla otrzymania od in-nych gabinetów europejskich uznania co do wy-boru księcia Koburskiego.

**Kijów 12. września.** Stan oblężenia w gu-berniach kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, czer-

nichowskiej i połtawskiej został znowu na rok przedłużony.

Bombay 13. września. Emir Afganistanu zachorował niebezpiecznie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

IX. międzynarodowy targ zbożowy we Lwowie.

Wczoraj o godzinie 10. rano otwarły się gościnne podwoje sali ratuszowej dla IX. targu międzynarodowego dla produkcji rolnej.

W imieniu rady miejskiej powitał kilku gorącymi słowami zgromadzonych dr. Gustaw Roszkowski i wskazywał na znaczenie międzynarodowych targów rolnych

Ze strony rządu powitał zgromadzenie komisarz pan Anderhazy, poczem targ został ogłoszony jako otwarty.

Producentów zgłosiła się bardzo szczupła ilość. Próbkę towarów wystawiły następujące firmy: Bank rolniczy we Lwowie, Spółka rolnicza w Tarnopolu.

Do godz. 1. z południa zanotowano bardzo mało transakcyj: mianowicie dwie partje chmielu (produkcji Jana Brajera i Klemensa Dzieduszyckiego) po 45 gld.; 2000 hktl. spirytusu loco Złoczów do Wiednia po 21.50 i 2000 worów pszenicy rumuńskiej do Kattowic po 11.40 marek.

Lwów dnia 13. września 1887.

Table with 5 columns: Product, Lwów, Tarnopol, Podwołoczyska, Jarosław. Rows include Pszenica, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch, Wyka, Rzepak, Lnianka, Konieczna czerw., Konieczna biała, Tymotka.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów złr. 45 do 60 nominal. Okowita za 10.000 litr. pret. loco Lwów 26.00-26.50.

Przebieg dzisiejszego targu międzynarodowego bardzo spokojny. Rezerwa w handlu na całej linii mianowicie kupy niechęca absolutnie nie kupować wyczekując dalszej niżki.

Wiedeń 13. września. (Targ na woły). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono 2214 sztuk opasowego, 798 sztuk z paszy i 932 sztuk chudego, ogółem 3624 sztuk bydła.

Nafta. Wiedeń 13. września: — do —; Brema: loco — do —; Hamburg: loco 6.20 do —; na wrzesień 6.25, październ.-grudzień 6.30; Antwerpja na wrzesień 15.50 do —; Nowy-York 6.7/8; Filadelfia 6.7/8.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Dr. Stanisławowi Lechowi, lekarzowi wojskowemu składamy niniejszem za wyleczenie naszego syna z ciężkiej i niebezpiecznej choroby, jakoteż za szczerą i troskliwą opiekę się przez cały czas trwania słabości najserdeczniejsze podziękowanie.

Zawsze wdzięczni.

Wieserowie.

Powróciłem Dr. Zgórski w Tarnopolu.

Wszech nauk lekarskich 54

Dr. L. St. Kossak

były asystent Uniw. Jag. i lekarz szpitala powszechnego w Krakowie, ord. w chorobach wenerycznych i skórnych we Lwowie, ul. Batorego nr. 11 od 2-4.

Wszelkie losy rządowe i prywatne kupuje i sprzedaje

Sokal i Lilien dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie bez dołczenia prowizji.

Ksawera Zacharjasiewicz

mieszka obecnie Akademicka liczbą 20. II piętra

„POTOP“

ilustracje do powieści H. Sienkiewicza pięć seryj, 20 kartonów.

Cena dla prenumeratorów „Kurjera“

za format duży: Serja I. 2 złr. — ct. Serja II. 1 złr. 75 ct. za format mały: Serja I. 1 złr. 30 ct. Serja II. 1 złr. 15 ct.

Zniżenie jest więc bardzo znaczne, bo format duży 20 kartonów kosztować będzie tym sposobem 8 zł. 75 ct. zamiast 13 zł. 20 ct.; format mały kosztować będzie 5 zł. 50 ct. zamiast 7 zł. 38 ct.

Koszta przesyłki ponoszą zamiejscowi abonenci 40 ct. od każdej.

Prenumeratę nadsyłać upraszamy wraz z kosztami przesyłki do Administracji Kurjera Lwowskiego.

Serja pierwsza i druga już wyszły.

Po wyjściu ostatniej serji cena ilustracji znacznie będzie podwyższoną.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12. września 1887.

Hotel Francuski. St. hr. Dunin z Felsztyna, A. Dunajewski z Kańczugi, E. Kubitzki z Kamionki, H. Reinemann z Wiednia, K. Mencil z Niskoły, W. Niedzwiecki z Wańkocwa, H. Goldlust z Podwołoczyska, L. Morgenstern z Wiednia, A. Grudzińska z Bursztyna, P. Geisler z Sokala.

Hotel Żorża. Wł. Tchórzniński z Pohorylec, S. hr. Dzieduszycki, z Jezupola, K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, A. Cielecki z Hodyńkowiec, H. Bogdanowiczowa z Wybranówki, B. Jahr z Podwołoczyska, T. Neymanowski z Mikulic, A. Epstein z Saaz, A. Leszczyński z Zablocie, St. Tworkowski z Kamenic, H. Polko z Żółkwi, K. Botcher z Hamburga.

Hotel Angielski. L. Balicki z Wykot, N. Golewski z Toustobab, L. Czajkowski z Wasylowa, J. Skolimowski z Dynisk, E. Malina z Horodnicy, S. Żurawski z Ulicka, J. Trompeteur z Radocwa, M. Halpern z Stanisławowa, J. Dzbański z Kolomyji, O. Trautowski z Stupek, A. Smoleński z Stubna, S. Smoleński z Jaworza.

WYSTAWY i MUZEA.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, plac św. Ducha, w dnie powszednie 30 cnt., w niedziele i święta 15 cnt.

MUZEUIM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18.

MUZEUIM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3szej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

MUZEUIM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 30 cnt., w niedziele i święta wstęp wolny.

Lwów, z Izby handlowej

13. września 1887.

Table with 3 columns: Description, płaca, żądają. Rows include Akcje za sztukę bez kuponu bieżącego, Listy zastawne za 100 zł., Listy dłużne za 100 zł., Obliggi za 100 zł., Losy, Miasta Krakowa, Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 13. września 1887.

(godz. 5. min. 50 po poł.)

Table with 3 columns: Description, dzisiejsze, z dnia poprzedn. Rows include Akcje węgierskie banku kredytowego, Akcje Banku dla krajów koronnych, Akcje Banku węgierskiego, Losy komunalne wiedeńskie, Akcje Towarzystwa tureckiego zarządu tytoniu, Akcje regulacji Cisy, Akcje Banku dla krajów koronnych, Akcje Banku węgierskiego, Rosyjski rubel papierowy, Losy premijowane węgierskie, Akcje kredytowe, Akcje kolei Karola Ludwika, Akcje kolei południowej, Napoleondory.

Berlin, dnia 12. września 1887.

(godz. 5. min. 35 pop.)

Table with 3 columns: Description, dzisiejsze, z dnia poprzedn. Rows include Rosyjski rubel papierowy, Akcje anstrackie kredytowe, Akcje kolei Karola Ludwika, Anstrackie banknoty, Akcje kolei południowej (Lombardy), Rosyjska pożyczka wshednia.

Pociągi kolejowe

podług zegaru lwowskiego.

Od 1. Czerwca 1887. r.

Do Lwowa przychodzą:

Table with 5 columns: Pociąg kurjer-ski, Pociąg pospieszny, Pociąg osobowy, Pociąg towarowy, Pociąg pocztowy. Rows include Krakowa, Podwołoczysk, Podwołoczysk na Podzameczu, Czerniowiec, Husiatyna, Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja, Ławocznego, Chyrowa, Stanisławowa, Stryja i Husiatyna, Zimnej Wody (pec. lok.), Ze Lwowa odchodzą do: Krakowa, Podwołoczysk, Podwołoczysk z Podzam., Czerniowiec, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Buczacza i Husiatyna, Stryja, Chyrowa i Ławocznego, Stryja, Ławocznego, Zimnej Wody, Przyjazd ze Lwowa do Stanisławowa, Odjazd do Lwowa ze Stanisławowa.

UWAGA: Godziny oznaczone grubymi liczbami oznaczają porę nocną od godziny 6. wieczór do 5:59 rano.

Nowo założona w 1885 roku  
**„DRUKARNIA POLSKA”**

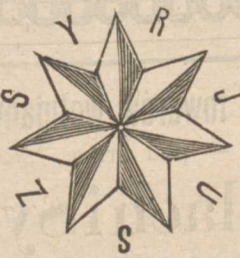
we Lwowie, ulica Sobieskiego l. 28.

zaopatrzona

w nowe maszyny i wielki zapas najnowszych czcionek  
 wykonuje po cenach umiarkowanych wszelkie druki  
 a mianowicie

czasopisma, dzieła i broszury, tabele, rejestra gospodarcze,  
 lasowe i kupieckie, cyrkularze, bilety wizytowe, afisze itp.

**Wykonanie szybkie i wzorowe.**

**Artura Koscickiego**  
 pod godłem  
  
 pod godłem  
**W L W O W I E**  
 Chorażczyzna 22  
 we Lwowie, Chorażczyzna l. 22  
 otrzymał wprost od producentów  
 z Ameryki południowej  
 świeży transport gruboziarnistej  
 wysmientej KAWY  
 i sprzedaje takową po cenie hurtownej  
 we Lwowie:  
 1 kilogram 1 zlr. 80 centów  
 na prowincji:  
 4<sup>9</sup>/<sub>4</sub> kilogr. 9 zlr. 15 centów franco.  
 Odbiercom nad 50 kgr. opust.

**Znany wielki magazyn galanteryjny**  
**M. WEIN**  
 we Lwowie, plac Trybunalski l. 1.  
 poleca deszczochrony, płaszcze od deszczu i od  
 prochu i wszelkie przybory do podróży, jakoteż  
 osobny skład obuwia wiedeńskiego po cenach  
 jak najumiarkowańszych. 179

**MAGAZYN TAPET**  
**A. KRZYSZTOFOWICZA**  
 Lwów, plac Halicki l. 2.  
 w Czerniowcach, ulica Główna liczbą 17.  
 otrzymał 143

**Kołdry wełniane litewskie**  
 w powabnych deseniach  
 po cenie od 7 zlr 50 centów. do 25 zlr. za sztukę.

Na sezon dostarczam,  
**pomimo podwyższo-**  
**nego cła i kursu że-**  
**laza** po niższych cenach,  
 amerykańskie grabie, pługi  
 do kartofel, pługi stalowe  
  
 Rajola, siewniki, dalej wiele działające trwałe nie-  
 prześcignione i powszechnie znane patent. młocar-  
 nie ręczne i kieratowe, przewożne i stałe, jakoteż  
 mocno zbudowane kieraty i nowo patent. przyrządy  
 do czyszczenia zboża, lekkim obrotem z zadziwia-  
 jąco wielką działalnością, gdyż za jednorazowym  
 przepuszczeniem, zboże czyste z wyk, kamieni itp.  
 a zatem do sprzedawania dostateczne, toż samo  
 wszelkie inne maszyny i narzędzia rolnicze, sikawki najlepszej  
 konstrukcji w wielkim wyborze. Części składowe i reperacje  
 po cenach jak najtańszych u **J. WYCHERA**,  
 fabryka maszyn rolniczych, Lwów ul. Grodecka l. 47. 1126

**Majątek ziemski**  
 do sprzedania  
 średniej wielkości w dobrej  
 glebie z dobrą komunikacją i  
 budynkami. Wiadomość usna  
 lub pisemna w Bazarze produ-  
 któw gospodyń wiejskich.  
 Rynek l. 30. 271

**Na raty**  
 Maszyny i narzędzia  
 rolnicze najnowszej i  
 najlepszej konstrukcji  
 sprzedaje  
**Leon Orlewicz**  
 Lwów, ulica Sapięhy l. 27.

Przewoźny tylko ze znakom. „kotwicą”  
  
 Cierpiącym na podagrę i reu-  
 matyzm poleca się prawdziwy  
**Pain-Expeller**  
 „kotwicą”, jako bardzo  
 skuteczny środek domowy.  
 Do nabycia prawie we wszystkich aptekach

**Pilipton**  
 po kilkakrotnym użyciu przywraca  
 włosom siwym naturalny piękny  
 kolor. Flakon 1 zł. 50 cent.  
 Nabyć można w sklepach  
**IHNATOWICZA**  
 we Lwowie, w Krakowie  
 i Czerniowcach.

**Restauracja**  
**Ferdynanda Turlńskiego**  
 przy ulicy Florjańskiej  
 w Krakowie  
 w Hotelu pod „Różą”  
 poleca się **Gościom**, zwiedza-  
 jącym wystawę krajową w Kra-  
 kowie z smaczną polską ku-  
 chnią i przystępnymi  
 cenami. 222

**Samowarów rosyjskich**  
 świeży transport otrzymał  
 i poleca po cenach najniższych  
 237  
**ANTONI HALSKI**  
 Handel żelazny  
 Lwów, plac Halicki.  
 Cenniki na żądanie franco.

**Drobne ogłoszenia.**

- Doniesienia rozmaite**
- Fotominiatury** pastelowe Stefana Grzywińskiego, plac Benedyktynski nr. 2. 1007
- Do sprzedania** piękny orzechowy stół, dwa fotele, nowa paka na fortepian. Ulica Sobieskiego l. 4. u odźwiernego. 1022
- Praktykanta** poszukuje handel ko- lonialny W. Illukiewicza w Mo- scisłach. 1032
- Kandydata** notarialnego począt- ku poszukuje notariusz w Pod- buzu. 1034
- Wyprowadź** różnych mebli, Sobie- skiego l. 12 piętro. 1054
- Nauczycielka**, zajmująca się przy- gotowaniem pauczek do egzami- nów szkół wydziałowych ośmioklaso- wych, a prztem udzielająca grunto- wej nauki języka francuskiego, niemieckiego, muzyki i robót ręcznych poszukuje odpowiedniej posady. Bliż- sza wiadomość u M. Kaszewskiego, rady sąd i posła sejmowego w Brze- żanach. 1060
- Poszukuje się** guwernantki (izra- elitki) do 3 dzieci od 7 do 9 lat. Żąda się dobrą znajomość języka polskiego, niemieckiego i francuskiego jakoteż gry na fortepianie. Pensja mie- sięczna 20 do 25 zlr. Pretendentki zechcą swiadectwa i fotografie nade- śłać do Wolfa Goldschlaga w Koł- myży. 1057
- Zakład fotograficzny** J. Podolskiego we Lwowie, poszukuje retusera. 1059
- Prawnik ukończony** pos- uku- je zajęcia cało-dziennego u pp. adwokatów i notariuszów. Zgłoszenia w Adm. Kurjera. 1066
- Do sprzedania** jest fortepian Bö- sendorfera przegrany. Bliższa wia- domość ul. Krakowska 6. I p. 1054
- Fortepian i pianino** do wypożycze- nia. Rynek l. 12. I piętro. 1016
- Billard karambolowy**, mały: u- żytościami, w jak najlepszym stanie utrzymany, jest z wolnej ręki za niż- szą cenę do sprzedania. **Stibra**, restau- rator, plac Sobieskiego l. 2. w Tar- nopolu. 1073
- Ekspedytorka** o czysta rutynowa- na, ugotowana do pro- adzenia samostnie skombinowanych urzędów, pos- ukuje zaraz albo od 1. paździer- nika posady. Adres pod lit. T. L. poste restante Tarnów. 1074
- Kaucjonowana** zdolna **Ekspedytorka** i telegrafistka poszuje posady. Zgłoszenia przyjmują c. k. główny **Urząd pocztowy Lwów**. 1076
- Rankastrówka** z przyborami, pię- knie wypukle rzeźbiona z porę- czeniem za znakomite strzały jest za nader niską cenę do sprzedania. Pod- za cze ulica Nr. 9. 1080
- Ekspedytor** pocztowo-telegraficznie egzaminowany znajdzie natych- miast umieszczeni. Kaucja w papie- rach lub poręce notarialnej. **Prakty- kant** może być przyjętym. C. k. urząd p- cztowy w Storożycu. 1075
- Biuro** Wywiadowcze Józefa Birkle- go we Lwowie Rynek l. 25 na do- le ma do polecenia Nauczycieli, Na- uczycielki, Boni i wszelką inną słu- żbę, potrzebną do miasta i na wieś. Wszelkie zlecenia wypełnia rzetelnie i natychmiast. 1078
- Nauczyciel** domowy, prawnik, ma- jący rekomendacje z domów pry- watnych, poszukuje posady na wsi,
- może prowadzić uczniów z wyższego gimnazjum. Bliższa wiadomość w Biórze Józefa Birklego Lwów Rynek l. 25. 1077
- Mężczyzna** około lat 30, przyje- mnej powierzchowności, z zape- wionem stanowiskiem poszukuje z braku znajomości na tej drodze oso- by wolnej nie nad 24 lat z pewnym majątkiem jako towarzyski życia. Wdowy bezdzietne nie wykluczone. Propozycje uprasza się przysłać pod adresem Nadzieja 30. Horodenka po- ste restante. 1079
- Biuro nauczycielek**, boni i piastunek **dziewięć Józefa Mittag Sykstuska 2**. 1072
- Zakład Jaszczyszyna!** Przyjmuje zi- emowe rzeczy w komisową sprzedaż, lub takowe płaci gotówką. Są do na- bycia 2 piękne atlasowe kołdry. Or- miańska 2. 1070
- Praktykanta** do handlu przyjmie **A. W. Grot** w Sokalu z ukończo- na IV gimnazjalną lub niższą reaa, d- brą konduity i wychowania domo- wego. 1027

**Mieszkania i sklepy**

- 4 pokoje**, spiżarnia i kuchnia z przy- należnościami, 1 sklep z pokojem i sklep są przy ulicy Hetmańskiej l. 22 zaraz do wynajęcia. 1005
- Pomieszkania** składające się z **6, 5, 4, 3, 2** pokoi z przynale- żnościami, **pokoje kawalerskie**, **sklepy** przy ulicach **Brajerow- skiej, Podlewskiego, Kazimie- rzowskiej** odnajmuje **Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera** Kazimierzowska 37. 574
- 2, 3, 4, 8** pokoi I piętro, balkon. **2** pokoj- kawalerskie. Ul. Krasze- wskiego 23. 969
- Ulica Kurnicka l. 3**. pomieszkanie **3** pokoj-, pr edpokój, nyża od 1. Października. 1019
- Do wynajęcia** ul. św. Mikołaja l. 2. **B. 3** pokoje, przedpokój, kuchnia, **2** pokoje, kuchnia. 1042
- Ulica Krasickich l. 14**. 6 pokoi z przynależnościami, na II p- e- rze 2 pokoje z kuchnią w parterze do najęcia każdego czasu. Wiadomość u dozo cy. 1049
- 1** sklep z pok jem z tyłu, w kt rym jest kuchenka, do tego duża piwni- a i strych do najęcia od 15 września 1887 ulica Pańska l. 2. Pomieszka- nie: 4 pok- je, przedpokój, kuchnia, strych i piwnica do najęcia od 1 pa- ździernika 1887 ulica Pańska l. 2. 1047
- Łyczaków l. 3** na 2 piętrze 5 po- koi frontowych z przynależnościami. 1052
- Do wynajęcia** od 1 października przy ul. Ossolińskich l. 10 gmach **J. E. Ks. Sapięhy** pomieszkanie, s- ła- dające się z 8 pokoi z przynależno- ściami — w kuchni wodociąg. 1050
- 2** pokoje, kuchnia, strych i iwnicia od 1 października do najęcia ul. **Garbarska l. 16 B**. 1058
- W** alowa 31. pier sze piętro 9 po- koi od października. 1063
- 2** p- kaje z kuchenką z meblami **2** lub bez ulica **Teatyńska l. 13**. zaraz. 1067
- Piekarska 6**, piętrowe i parterowe **1** mieszkania do najęcia. 1072
- 5** pok i frontowych do najęcia na **5** podstawie zahy- oteko anej sumy na realności. Bliższe w Adm. Kur. 1081

**Na sezon do polowania!**

poleca

**Sróty, lotki, kule i kapsle**

**Uniwersalne smarowidło**

nieprzemakalne do butów

**Smarowidło**

podeszwochronne.

**Koriosot**

kauczukowe, nieprzemakalne polyskujące czarne smarowidło do skór.

**Czernidło (szwarc)**

i **Lakier czarny**

do butów.

**APRETURA**

do konserwowania skóry.

**Tłuszcz do skór.**

**Tłuszcz do broni.**

**Podszwy**

konopne, filcowe i korkowe.

**Plaszcze gumowe**

nieprzemakalne

po najtańszych cenach.

**JOZEF**

**HANKKE**

we Lwowie

**Skład farb i handel**

**materiałów**

pod "Czarnym Psem"

**w Rynku 1. 38.**

we własnym domu.

Liczba Telefonu 173.

**Ostatni tydzień.**

## Grand Circus Sidoli

na placu Castrum we Lwowie.

**Codziennie wielkie przedstawienie.**

W zakresie jazdy konnej, dresury koni, gimnastyki pantomin, gier ikaryjskich i baletu.

Codziennie z innym programem.

**W Niedzielę i Święta dwa wielkie przedstawienia**

o godzinie 4. popołudniu i 7 1/2 wieczór.

Kasa cały dzień otwarta. Przedstawienie punktualnie o 7 1/2 w.

Z poważaniem **Teodor Sidoli**, dyrektor.

Nowo założony handel

pod godłem:

## Magasin de Nouveautés au Printemps

we Lwowie, ulica Halicka 1. 13.

poleca

**WIELKI SKŁAD**

Bielizny męskiej  
Kapeluszy  
Czapek  
Krawatek  
Rękawiczek  
Deszczochronów  
Lasek  
Kufków

Wyrobów ze skóry,  
drzewa, metalu i  
porcelany  
Przyrządów toaletowych  
Parfumeryj 252  
Galanterij  
Skarpetek i szelek

po niskich cenach.

## Doniesienie.

Z największym komfortem, na wzór zagraniczny urządzone

## KAWIARNIA TEATRALNA

została w tym miesiącu zupełnie odnowiona i cały lokal elegancko odrestaurowany.

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za okazywane mi łaskawe względy, mam zaszczyt i nadal się takowym polecić zwracając uwagę na sprowadzone

173

**Bilary najnowszego systemu**

oraz na urządzenie **CZYTELNI** zaopatrzonej w krajowe i zagraniczne gazety, czasopisma polityczne, literackie i fachowe, a wreszcie

**Na doborowo urządzonego bufetu**

dostarczającego przekąski zimne i gorące jakoteż ciasta, cukry i t. p.

Od godziny 6 rano aż do 1 w nocy dostarcza kawiarnia teatralna najprzedniejszą kawę, herbatę, czaj, czekoladę, chłodniki najwyborniejsze krajowe i zagraniczne, likiery, prawdziwy Cognac francuski, wszelkiego rodzaju piwa, oraz najdoborowsze wina węgierskie i francuskie.

Lokal mej kawiarni jest bezsprzecznie najpiękniejszym we Lwowie, usługa skrzętna i rzetelna, a chcąc zadość uczynić wszelkim wymogom Szan. Gości mej kawiarni, urządziłem dla ich wygody **Stację telefoniczną** do bezpłatnego użytku.

Lwów dnia 25. sierpnia 1887.

Z najgłębszym szacunkiem **Józef Erlich**

właściciel kawiarni teatralnej.

## Dr. Berger

specjalnie dla chorób płciowych

Poradnik jego zł. 1-20

Ulica Karola Ludwika 1. 7.

Ordynacja dyskretna także listownie. 116

## ZAKŁAD

artystyczno-litograficzny

## Antoniego Przyszłaka

przy ulicy Kopernika liczb. 9.

we Lwowie 270

zaopatrzonej został w nowe maszyny pomocnicze, a mając doborowych pracowników, wykonuje wszelkie roboty w ten zakres wchodzące szybko, tanio i odpowiadająco najwyższemu wymaganiom.

## Udzielam lekcji Buchalterji 251

i przygotowuję do egzaminu

Lwów, ulica Piekarska 21

główny budynek na lewo

od 3ej do 7ej po południu.



Za duszę s. p.

## FELICJI RICHTER

w 17 rocznicę Jej urodzin

odbędzie się

**NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE**

dnia 16. września b. r.

w kościele PP. Benedyktynek

na które w nieobecności ojca,

matka zaprasza znajomych

i życzliwych.

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecją, lecz wszelkie choroby syfilistyczne i skórne od kilkunastu lat praktykujący 539a

Specjalista lekarz chorób wenerycznych i skórnych

## D. J. Kurpiel

ulica Sobieskiego 1. 12 we Lwowie.

Przyjmuje od 9 do 12 i od 2 do 5.

Także listownie, wyśle na żądanie

leki pod dyskrecją.

## Magister farmacji

poszukuje

umieszczenia w aptece we Lwowie lub na prowincji. — Adres:

M. K. Lwów, ul. Łyczakowska 1. 51.

## Na sezon chmielowy 1887.

polecam szan. pp. Właścicielom dóbr me usługi w sprzedaży komisowej chmielu na tutejszym targu pod najkorzystniejszymi warunkami i z najrzetelniejszą usługą.

**Siegfried Schiller**

Kantor komisowy dla chmielu

Saaz, Czechy.

## Kuracyjne winogrona feslawskie

szczepu włoskiego

otrzymuje co dnia świeże

HANDEL

## KAROLA BAŁŁABANA

we Lwowie.

Zamówienia z prowincji skutecznie odwrotną pocztą. 212b

Handel sukna i towarów wełnianych  
modnych — pod firmą

## Jan Wallach i Syn

we Lwowie, Rynek liczb. 33. i

rok założenia 1841

poleca towary jesiennie-zimowe sezonu zeszłego po bardzo niższych cenach, również resztki tego towaru nadzwyczaj korzystnie.

Cennik na sezon 1887/8 już wyszedł i wysła się na każde żądanie franco.

Mate je modne na sezon 1887/8 już nadeszły.



## Uniwersalne pługi całe z żelaza i stali

o wiele trwalsze jak pługi tego rodzaju z drzewnymi grzędzielami i drewnianymi kółkami, dostarczamy po następujących cenach:

na 3-7" głębokości, wagi około	90 kl.	34 złr.	} franco } stacja
" 4-8" " " " "	95 "	36 "	
" 6-10" " " " "	100 "	38 "	

Bez trzusa jest każdy pług o 2 złr. tańszy. Wozy transportowe dla oszczędzenia dróg i pługów złr. 6.

Również znakomite **sieczkarnie** wszelkiej wielkości i z najlepszym skutkiem wypróbowane **śrutowniki**.

Katalogi drukowane gratis i franco.

## Umrath i S-ka fabryka machin rolniczych

Praga-Bubna

Główny skład dla Galicji: Lwów, ulica Grodecka liczb. 61. pod własną firmą. 111



ZUPEŁNIE

## bezpieczna lampa naftowa!

Niebezpieczeństwo

eksplozji i pożaru

całkiem

wykluczone

Przy

lampie takiej, chod-

zącej już przewróciła, be-

zpieczeństwo jest wykluczone.

może eksplodować a zatem wszelkie

niebezpieczeństwo jest wykluczone.

Prospekt na żądanie gratis.

Generalny zastępca dla Galicji i Bukowiny

**ZYGMUNT FREY we Lwowie**

Biurowy i skład ulica Hetmańska 1. 8. (Hotel Langa).